

Radny Powiatu Krasnostawskiego

Interpelacja do**Zarządu Powiatu Krasnostawskiego**

Młodzież powiatu krasnostawskiego, podobnie jak młodzież w całym kraju, dotykają problemy wcześniej występujące w minimalnym zakresie, dotyczące zdrowia psychofizycznego. Składają się na to: stosunkowo wysoki odsetek nadwagi i otyłości, małe usportowienie młodzieży, zmiana aktywności z realnej na tę w cyberprzestrzeni, co skutkuje zaburzeniami w rozwoju fizycznym i w równie niepokojącym psychicznym. Z drugiej strony mamy rozwiniętą w powiecie, na niespotykaną wcześniej skalę, infrastrukturę sportową: stadiony, hale sportowe, różnego rodzaju siłownie, w tym te na świeżym powietrzu, itp. Rozwój tej bazy nie koreluje jednak ze wzrostem zainteresowania u młodzieży wysiłkiem fizycznym. Ma się wrażenie, że jest to stosunek wprost odwrotnie proporcjonalny, co krótko można streścić: im więcej możliwości uprawiania sportów, tym mniej ruchu w ogóle.

Jednocześnie powstają programy psychoprofilaktyczne nakierowane na zdrowie psychiczne młodzieży, jak również rozwój poradnictwa psychologicznego i psychiatrycznego. Zgodnie ze starożytną zasadą „W zdrowym ciele zdrowy duch”, należałoby czynić starania w celu większego zaangażowania młodzieży w wysiłek fizyczny. Jako powiat możemy nieograniczenie inspirować działania w zakresie szkół średnich, znajdujących się na naszym krasnostawskim terenie.

Konkretnie proponuję, aby korzystając z tak bogatej bazy sportowej, przede wszystkim stadionu miejskiego, organizować każdego roku i wprowadzić jako imprezę cykliczną duże zawody sportowe dla młodzieży szkół średnich z przewagą dyscyplin lekkoatletycznych i gier zespołowych.

Zorganizować swoje „Powiatowe Święto Sportu”.

Obecnie są przeprowadzane zawody sportowe, w których rywalizuje młodzież krasnostawskich szkół, jednak są to wydarzenia dosyć elitarne, obejmujące wąską grupę młodzieży, tę najbardziej usportowioną. Zawody te, na tyle są niszowymi, że większość młodzieży nawet najstarszych klas nie wie o ich istnieniu, o czym przekonałem się na obradach Młodzieżowej Rady Powiatu.

W moim pomysłach chodzi o to, żeby wyzwolić rywalizację między szkołami i zaangażować w te zmagania znacznie szerszy odsetek młodzieży niż ma to miejsce do tej pory. Zawody takie mogłyby być rozgrywane jednego weekendu w roku, do ustalenia czy pod koniec roku szkolnego, czy też we wrześniu. W weekendy dlatego, aby z tych zawodów uczynić swoje, rodzinne święto sportu, w którym mogliby jako widzowie uczestniczyć rodzice. Gdyby wytworzyła się taka tradycja, szkoły rywalizując między sobą i mając ambicję zwyciężania musiałyby rekrutować zawodników z szerokiego

kręgu swoich uczniów. Dzięki takiemu przedsięwzięciu można zrealizować wiele celów, wymieniając dla przykładu tylko niektóre z nich:

- obudzenie zdrowego ducha rywalizacji sportowej między młodymi ludźmi z różnych szkół z terenu naszego powiatu. Teraz te szkoły mimo niewielkiej odległości zdają się być zamkniętymi enklawami.

- zainteresowanie rodziców kwestią usportowienia młodzieży, co byłoby oczekiwanym czynnikiem wychowawczym w rodzinach.

- wykorzystanie istniejącej bazy sportowej, na której w stosunku do jej możliwości zbyt mało się dzieje (głównie mecze piłkarskie).

- korzystny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne młodzieży. Obecne działania koncentrują się głównie na leczeniu zaburzeń, które już wystąpiły. A one wystąpiły, bo nie było profilaktyki pierwotnej.

- dowartościowanie młodych ludzi jako zwycięzców, poprzez umieszczanie ich wyników na odpowiednich portalach do tego stworzonych. Ponadto, jako mistrzowie powiatu krasnostawskiego, swoją chwałę odbieraliby tutaj, na swojej rodzinnej ziemi, co bardziej by ich emocjonalnie z nią wiązało i promowało. Obecnie, większość młodzieży uważa, że stąd trzeba tylko wyjeżdżać. Byłby to mały przyczynek do emocjonalnego związania ze swoją Małą Ojczyzną.

Nadmienić należy, że podobne zawody między krasnostawskimi szkołami średnimi były rozgrywane na początku lat 70-tych XX wieku i wzbudzały jako rywalizacja młodych ludzi bardzo pozytywne emocje zarówno wśród zawodników, ich trenerów jak i oglądającej młodzieży. Dzisiaj tego bardzo brakuje. Poza tym byłby to jakiś nasz niewielki wkład w zmianę niekorzystnych nawyków i zachowań, jakie obecnie są udziałem młodych ludzi. Byłby to również sposób aby zmieniać myślenie nas dorosłych, że możemy przyczynić się w tym zakresie swoimi pomysłami i, że to powinno być naszym zadaniem jako sprawującymi władzę w powiecie.

